

DR. JAN OKO.
PROFESOR UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO.

MOWNICA
RZYMSKA
(ROSTRA ROMANA).

WILNO
SKŁAD GŁ. W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA.
1926.

MOWNICA RZYMSKA

(ROSTRA ROMANA).

NOVNICA RZYMSKA

(ROSTRA ROMANA)

DR. JAN OKO
PROFESOR UNIwersYTETU STEFANA BATOREGO

MOWNICA
RZYMSKA
(ROSTRA ROMANA).

*Kolekcja
Emila Kornasia*

WILNO
SKŁAD GŁ. W KSIĘGARNI ŚW. WOJCIECHA.
1926



CM KEK

320756

Kolekcja
Książki

MIEJSCE PIASTOWE
TŁO CZNIA TOWARZYSTWA Św. MICHAŁA ARCHANIOLA.
1926.

Wpisano do Księgi Akcesji

Akc. Dł nr 238 / 2012 / CM

MOWNICA RZYMSKA

(ROSTRA ROMANA).

Jednym z najważniejszych pomników, jakie posiadał Rzym starożytny, była niewątpliwie mownica. Mówiąc o tym pomniku, potrzeba odróżnić dawną mownicę republikańską, która znajdowała się na komicjum, naprzeciw kurji, od mownicy cesarskiej, czyli kapitolńskiej w zachodniej części forum, u podnóża Kapitolu, nie tylko ze względu na ich położenie, lecz także ze względu na ich przeznaczenie i doniosłość historyczną.

a. DAWNA MOWNICA REPUBLIKAŃSKA.

Źródła starożytne wspominają, że w najdawniejszych czasach zgromadzenia ludu odbywały się w obrębie miejsca kultowego Wulkanu (vulcanal), u stóp Kapitolu, gdzie później wzniesiono świątynię Zgody (templum Concordiae). Słyszymy n. p., że jeszcze w r. 449 przed Chr. zgromadzenie narodowe odbyło się in area Vulcani, zwołane przez Appjusza Klaudjusza¹⁾.

Nie wiadomo, kiedy zbudowano mownicę nieco niżej, na granicy forum i komicjum; źródła nasze mówią tylko, że dla uświetnienia zwycięstwa odniesionego w r. 338 przed Chr. nad Latynami i Kampanami ozdobiono trybunę (suggestus) dziobami okrętów zdobytych na Ancjatach i że z tego powodu nazwano ją „rostra”. Stwierdza to przede wszystkim Liwjusz²⁾, który mówi wyraźnie o istnieniu rzymskiej mownicy na forum w r. 338, jakkolwiek na tej podstawie nie możemy nabrać przekonania, czy ten historyk chciał zaznaczyć, że dopiero wtedy zbudowano także trybunę dla mowców, czy też że istniejącą już trybunę ozdobiono dziobami okrętów. Ale przychodzi nam tu z pomocą Plinjusz, z którego notatki³⁾

¹⁾ Dion. z Halikarn., XI 39.

²⁾ VIII 14: *naves Antiatum partim in navalia Romae subductae, partim incensae rostrisque earum suggestum in foro exstructum adornari placuit.*

³⁾ Nat. hist. XXXIV 20: *C. Memmio, qui Priscos devicerat Latinos..... eodemque in consulatu in suggestu rostra devictis Antiatibus fixerat anno urbis CCCCXVI.*

wynika, że za konsulatu Memmjusza ozdobiono tylko trybunę dla mowców. W ten sposób możemy przyjąć jako pewnik, że mownicę zbudowano w czasie między upadkiem decemwirów i zwycięstwem Memmjusza nad Ancjatami, t. j. między r. 449 a 338 przed Chr.

W każdym razie mownica republikańska istniała już w r. 437, bo czytamy u Liwjusza¹⁾, że wówczas na koszt państwa umieszczono na niej posągi posłów zamordowanych przez Fidenatów. A chociaż ten historyk mownicę nazywa „rostra“, to nie ulega wątpliwości, że użył tylko nazwy utartej za jego czasów i że w tak odległej epoce tej nazwy jeszcze nie znano. Pojawienie się jej od r. 338 przed Chr. jest łatwo zrozumiałe, skoro zważymy, że konsul Memmjusz ozdobił dawną trybunę w sposób istotnie nowy i nie znany dotychczas w architekturze rzymskiej. Ta nowość zaś była zapewne powodem, że od tego czasu znikają zupełnie nazwy suggestus lub tribunal i ustala się po wieczne czasy nazwa rostra.

Wprawdzie z biegiem czasu zniknęły wszelkie ślady tego niezmiernie ważnego pomnika rzeczypospolitej rzymskiej i pomimo gruntownych badań przedsięwziętych na komicjum nie możemy dzisiaj jeszcze określić dokładnie i ustalić miejsca, w którym się znajdował, to jednak nie brak wzmianek porzrzucanych u starożytnych autorów, mogących nas naprowadzić na właściwą drogę. Jeżeli bowiem do określenia miejsca nie wystarcza wskazówka Diodora z Sy-cylji, że najstarsza mownica rzymska leżała naprzeciw kurji²⁾, ani nawet Warrona³⁾, który wspomniawszy o kurji Hostiljusza, dodaje, że przed nią znajdowała się mownica, mając po prawej stronie „graecostasis“, to przecież na tę wskazówkę rzuca jaśniejsze światło Plinjuś⁴⁾, który powiada, że ongiś herold konsularny, stojąc przed kurją i patrząc na słońce między mownicą a graecostasis, ogłaszał południe. Ponieważ kurja znajdowała się w stronie północnej komicjum, mownica musiała się znajdować w stronie południowej i to na pograniczu forum, jak wynika zresztą także z Cycerona⁵⁾ i Plu-

¹⁾ IV 17, 6: legatorum, qui Fidenis caesi erant, statuae publice in rostris positae sunt.

²⁾ XII, 26: πρὸ τοῦ βουλευτηρίου.

³⁾ De lingua latina V 155: ante hanc (curiam) rostra; cuius id vocabulum, ex hostibus capta fixa sunt rostra: sub dextra huis a comitio locus substructus, ubi nationum subsisterent legati, qui ad senatum missi; is graecostasis appellatus a parte, ut multa.

⁴⁾ Nat. hist. VII, 212: XII tabulis ortus tantum et occasus nominatur; post aliquot annos adlectus est et meridies, accenso consulum id pronuntiante, cum a curia inter Rostra et Graecostasim prospexisset solem.

⁵⁾ Laellus, 25: (Licinius Crassus) primus instituit in forum versus agere cum populo. Cf. Pro Sext. 35.

tarcha¹⁾. W ten też sposób jasnym się staje, jak mogli mowcy zwracać się z mownicy zarówno do patrycjuszów zebranych na komicjum, jak do plebejuszów zgromadzonych na forum; wiadomo bowiem, że długi czas panował zwyczaj zwracania się tylko w stronę kurji, gdzie obradował senat i dopiero pierwszy Grakchus, jak podaje Plutarch²⁾, lub według Cycerona³⁾ Licynjusz Krassus, wprowadził zwyczaj zwracania się tylko do ludu zebranego na forum, chcąc niejako zaznaczyć, że prawo rządzenia państwem spoczywa tylko w rękach tego ostatniego.

Wiedzieli o tem już topografowie z pierwszej połowy ubiegłego stulecia, lecz opierając się na błędnem przypuszczeniu, że komicjum znajduje się w stronie południowej forum, u stóp Palatynu, nie mogli wskazać miejsca, gdzie wznosiła się republikańska mownica. Dopiero uczone badania Beckera, Mommsena i Detlefsena aż do Jordana, Richtera i Hülsena ustaliły ostatecznie położenie republikańskiego komicjum a tem samem poszukiwania mownicy sprowadziły na właściwe tory.

Nie wiemy, jak wyglądała ta mownica, ale znowu źródła starożytne dają nam pewne wskazówki, które pozwolą przynajmniej w przybliżeniu wyrobić sobie o niej wyobrażenie.

Najważniejszą jest dla nas wskazówka, która powiada, że mownica była inaugurowana jako templum⁴⁾, bo w takim razie musiała mieć kształt czworoboku podobnie jak zbudowana później, u stóp Kapitolu, mownica cesarska. Trudno też zgodzić się z zapatrywaniem niektórych archeologów, którzy sądzą, że na monecie srebrnej z napisem PALIKANVS



1. Moneta Palikana.

(przydomek Lolljusza, trybuna ludowego z r. 71 przed Chr.) przedstawiona jest dawna mownica republikańska. Widzimy na tej monecie płaszczyznę wspartą na arkadach, oraz słupy ozdobione dziobami okrętów (rostra). Na płaszczyźnie stoi przedmiot podobny do prostokątnego stołu (ryc. 1). Kształt całego pomnika, sądząc z przed-

¹⁾ C. Gracchus 5.

²⁾ l. c.

³⁾ l. c.

⁴⁾ Wprost templum nazywa ją kilkakrotnie Liwjuż, np. VIII 14: *rostraque id templum appellatum*; podobnie II 56; III 17 i Cyceron in Vatin. 10, 24: *in rostris, in illo, inquam, inaugurato templo ac loco*; to samo de domo 51, 131; 53, 137; de invent. 2, 17; de imp. Cn. Pomp. 24, 70; Pro Sext. 35; Pro Mil. 39, 9.

stawienia na monecie, jest owalny¹⁾, nie może zatem wyobrazić mownicy, która jako templum była czworoboczna, chyba przyjmiemy, że jej obraz na monecie nie jest przedstawiony dokładnie. Interpretacja monety Palikana jako mownicy jest wogóle bardzo niepewna i może lepiejby było przy omawianiu tego pomnika nie brać jej nawet pod uwagę²⁾.

Mównica republikańska musiała być bardzo obszerną, skoro Gajusz Grakchus, przemawiając do ludu, mógł się na niej swobodnie przechadzać³⁾; naprowadzają nas na to także wzmianki o posągach, które ją ozdabiały lub otaczały. Od najdawniejszych czasów aż do końca rzeczypospolitej na mocy specjalnej uchwały senatu stawiano tu posągi Rzymianom, którzy pełniąc obowiązki poselskie wśród obcych narodów, ponieśli śmierć wbrew prawu międzynarodowemu. Słyszymy o posągach Tullusa Kleljusza, Lucjusza Roscjusza, Spurjusza Nautusa i Gajusza Fulcynjusza, których zamordowano w Fidenach jako posłów, wysłanych przez naród rzymski do Tolumnjusza, króla Wejentów⁴⁾. Wznosił się na mownicy posąg Gnejusza Oktawjusza wysłanego w poselstwie do Antiocha i zamordowanego w teatrze w Laodycei⁵⁾. Ten zaszczyt przyznano P. Junjuszowi i T. Korunkanjuszowi, których zabito w czasie poselstwa z rozkazu Teuty, królowej Illirów⁶⁾. U Cycerona⁷⁾ czytamy, że konsul Pansa wystąpił z wnioskiem, aby publicznie uczcić pamięć Serwjusza Sulpicjusza, który zmarł jako poseł do Antonjusza, przez postawienie mu posągu konnego. Wniosek ten poparł gorąco Cyceron, chociaż posłowań do Antonjusza wogóle nie pochwalał. Ze źródeł starożytnych dowiadujemy się dalej, że na mownicy wznosił się posąg M. Kamilla sine toga⁸⁾, posąg konny Sulli, bogato złożony, z napisem: *Cornelii Syllae imperatoris felicitis*⁹⁾, tudzież posąg Pompejusza¹⁰⁾. Kiedy lud obalił te

¹⁾ Babelon, Descr. des monnaies de la République romaine II, str. 148.

²⁾ Richter, Die Geschichte der Rednerbühne, str. 44; Topographie², str. 356; Hülsen, Ausgrabungen auf dem Forum Romanum, w Mitteilungen des deutsch. arch. Instit. 1902, str. 13 n.

³⁾ Plutarch, Ti. Gracchus 2.

⁴⁾ Liwjusz, IV, 17; Cyceron, Filip. IX, 2; Plinjusz, Nat. hist. XXXIV, 11, 3.

⁵⁾ Cyceron. Filip. IX, 2; Plinj., Nat. hist. XXXIV, 11, 4.

⁶⁾ Plinj. I. c.

⁷⁾ Filip. IX, 2.

⁸⁾ Plinj., Nat. hist. XXXIV 11, 2; Liwj. VIII 13, 9.

⁹⁾ Dio Cass. XLII, 18; Cycer., Filip. IX, 6, 13; Appian., Bell. civ. I, 97.

¹⁰⁾ Dio Cass., I. c., tudzież XLIII, 40; Velleius, II, 61.

dwa ostatnie posągi, Cezar kazał je ustawić na nowo¹⁾. Wreszcie wypada nadmienić, że po zamordowaniu Cezara senat uchwalił ustawić na mownicy dwa jego posągi: jeden w wieńcu obywatelskim (*corona civica*), drugi w wieńcu oblężniczym (*corona obsidionalis*), który przyznawano tym, co z oblężenia wojsko oswobodzili²⁾.

Na mownicy republikańskiej ustawiono zegar słoneczny, przywieziony ze zdobytej Katany przez Walerjusza Messalę, konsula z r. 263 przed Chr., w początkach pierwszej wojny punickiej. Wspomina o tem gramatyk z 3 wieku po Chr. Censorinus w piśmie *de die natali* 23. Był to zapewne pierwszy zegar w Rzymie, bo wprawdzie tradycja mówi o jeszcze wcześniejszym, który w r. 293 przed Chr. miał ustawić przed świątynią Kwiryna konsul Lucj. Papiirj. Cursor, ale ta tradycja jest mało prawdopodobna; w wątpliwość podaje ją także Plinusz³⁾. Wszelako zegar słoneczny przywieziony z Katany nie odpowiadał południkowi Rzymu i, co za tem idzie, fałszywie wskazywał godziny. Dopiero po 99 latach zdobyto się w Rzymie na własny zegar słoneczny, który ustawił obok tamtego Kw. Mucjusz Filippus, cenzor z r. 174 przed Chr. Skoro już mowa o zegarach, dodajmy, że dopiero w r. 159 Rzymianie otrzymali pierwszy zegar wodny (*clepsydra*), który w bazylice rodu Emiljuszów dedykował cenzor Publ. Kornel. Scypjo Nazyka⁴⁾. Zanim zaś Rzymianie zetknęli się z grecką kulturą, mieli bardzo prymitywny podział czasu; w ciągu całych generacyj niewolnik publiczny ogłaszał południe, gdy, stojąc przed kurją, zobaczył słońce pomiędzy mownicą a *graecostasis*, o czem wyżej wspomnieliśmy.

Według Plinjusza⁵⁾ znajdował się obok mownicy wspaniały posąg Herkulesa z brązu, gdy okryty chitonem Nessusa konał na górze Ecie, arcydzieło nieznanego mistrza greckiego, przywiezione do Rzymu przez Lucj. Licynjusza Lukulla z łupami wziętymi na Mityrydatesie. Co się tyczy posągów 3 Sybill, ustawionych obok mownicy,

¹⁾ Swetonj., *Caes.* 45. Należy zauważyć, że Thédenat, *Le forum romain*, wyd. 6, str. 127 tłumaczy błędnie słowa Swetonjusza, twierdząc, że Cezar kazał ustawić posągi Sulli i Pompejusza, obalone przez lud, na nowej mownicy; tego Swetonjusz nie mówi zupełnie, stwierdza tylko: *sed et status L. Sullae atque Pompei a plebe disiectas reposuit.*

²⁾ Velleius, II 61; Dio Cass. 44, 4.

³⁾ *Nat. hist.* VII 60, 212 n.

⁴⁾ *Plin.* I c.

⁵⁾ *Nat. hist.* XIX, 93: *In mentione statuarum est et una non praetereunda, quamquam auctoris incerti, iuxta rostra, Herculis tunicati, sola eo habitu Romae, torva facie sentiensque suprema tunicae.*

to notatka Plinjusza jest bardzo niejasna¹⁾; nie wiadomo, kiedy je ustawiono, ani nie znamy ich pochodzenia i nie wiemy, jak się te Sybille nazywały. Z biegiem czasu nazwano je, „*tria fata*“, przynajmniej spotykamy się z tą nazwą w 5 wieku po Chr.²⁾ i stąd pochodzi zapewne, że w 7 wieku nadano ją ulicy, biegnącej przed kościołem św. Adrjana i św. Martyny; jest to także dowodem, że Rzymianie, przynosząc mownicę na forum wraz z posągami, które ją ozdabiały lub otaczały, pozostawili posągi Sybill na dawnym miejscu³⁾.

Nasze źródła historyczne wspominają także, że mownica była miejscem, gdzie wystawiano na widok publiczny rozmaite dokumenty państwowe. Znajdował się tu traktat zawarty z ligą miast latyńskich przez Spurjusza Kassjusza Wiscelina, konsula z r. 493 przed Chr., który podobno istniał jeszcze za czasów Cyncerona⁴⁾, tudzież tekst prawa dwunastu tablic z r. 451 przed Chr., którego dzieci uczyły się na pamięć za młodych lat Cyncerona⁵⁾. Zapewne, w obu wypadkach chodzi o kopje, nie o oryginały, które zniszczyły w czasie inwazji Gallów⁶⁾.

Jednym z najstarszych pomników umieszczonych na mownicy republikańskiej była kolumna ozdobiona dziobami okrętów wziętych na Kartagińczykach ku czci zwycięskiego wodza Duiljusza⁷⁾, która istniała jeszcze za czasów Plinjusza⁸⁾. Jest ona dla nas ważna z tego względu, że jej napis zachował się fragmentarycznie do naszych czasów, znaleziony według świadectwa Manutiusa⁹⁾ w roku 1565 koło łuku Septimjusza Sewera¹⁰⁾. Ten napis, który znajduje się dzisiaj w pałacu konserwatorów na Kapitolu, w krużganku na dole naprzeciw schodów, wmurowany w bazę kolumny, mającej naślado-

¹⁾ Nat. hist. XI, 22: Equidem et Sibyllae iuxta rostra esse non miror, tres sint licet: una quam Sextus Pacius Taurus aed. pl. restituit; duae quas Messalla.

²⁾ Procop., bellum Goth. I 25.

³⁾ Ruggiero, Il Foro Romano, str. 358.

⁴⁾ Cyncero, Pro Balbo, 23, 53.

⁵⁾ Cyncero, De republ. 2, 33, 59.

⁶⁾ Liwj. VI, 1, 10.

⁷⁾ Serwusz, w koment. do Georg. III, 29: Rostras duas Duillius posuit victis Poenis navall certamine, e quibus unam in rostris; Becker Topogr., str. 323.

Nat. hist. 34, 5, 20: antiquior (est) columnarum (celebratio), sicuti C. Maenio... item C. Duillio, qui primus navalem triumphum egit de Poenis, quae etiam nunc est in foro.

⁹⁾ Jordan, Sylloge 127.

¹⁰⁾ Sprawozdanie z wykopalisk w czasach odrodzenia daje Lanciani, Storia degli scavi, II, str. 185—189.

wać starożytną¹⁾, (ryc. 2) jest zapewne wierną kopją zrobioną w czasach Tyberjusza lub Klaudjusza. Treścią napisu są czyny wojenne



2. COLUMNA ROSTRATA.

dokonane przez Duiljusza na lądzie i na morzu tudzież zdobyczwzięta na nieprzyjacielu.

Oto jego tekst według rekonstrukcji Mommsena²⁾:

¹⁾ Helbig, Führer durch die Sammlung. kl. Alfert. in Rom I, nr. 890.

²⁾ Corp. inscr. lat. I 95 —

— — — — — secestANOSque — — — — — op-
 sioneD· EXEMET· LECIONESque Cartaciniensis omnis
 maXIMOSQVE· MACISTRaTOS· Luci palam post dies
 nOVEM· CASTREIS· EXFOCIONT· MACELamque opidom vi
 pVCNANDOD· CEPET· ENQVE· EODEM· MACIstratud bene
 rEM· NAVEBOS· MARID· CONSOL· PRIMOS· Ceset copiasque
 cLASESQVE· NAVALES· PRIMOS· ORNAVET· PARavetque
 CVMQVE· EIS· NAVEBVS· CLASEIS· POENICAS· OMNIis item ma-
 xVMAS· COPIAS· CARTACINIENSIS· PRAESENTEd hanibaled
 DICTATOREd· OLorOM· IN· ALTOD· MARID· PVCNandod vicet
 vIQVE· NAVEis cepeT· CVM· SOCIEIS· SEPTEResmom unam quin-
 queresmOSQVE· TRIRESMOSQVE· NAVEIS· XXX merset XIII
 auroM· CAPTOM· NVMEL — — — — — MMMDCC
 arcenTOM· CAPTOM· PRAEDA· NVMEI — — — XM — — —
 omne CAPTOM· AES — — — — — XCM

— — — — —
 primos quOOQVE· NAVALEd· PRAEDAD· POPLOM donavet pri-
 mosque CARTACINIensIS — — — — — inceNVOS· Duxit in
 triumphod — — — — — EIS — — — — — CAPT — — — — —

Mownica republikańska była niejednokrotnie widownią krwa-
 wych zapasów pomiędzy patrycjuszami i plebejuszami, a później mię-
 dzy partją konserwatywną i demokratyczną¹⁾. Cynceron wygłosił
 z niej drugą i trzecią mowę przeciw Katylinie (pierwszą miał
 w świątyni Jowisza Statora, czwartą w świątyni Zgody), tudzież dwie
 filipiki przeciw Antonjuszowi. Zwycięskie stronnictwo w wojnach
 domowych wystawiało tutaj niejednokrotnie na widok publiczny
 odcięte głowy przewódców stronnictwa przeciwnego, n. p. głowę
 sławnego mówcy Antonjusza²⁾, który w Oratorze Cyncerona jest
 główną osobą działającą. Gnejusza Oktawjusza konsula z r. 87 przed
 Chr., skazanego na śmierć przez Marjusza³⁾, tudzież głowy ofiar
 Marjusza i Sulli⁴⁾. Na mownicy wystawiono zwłoki zmarłego Sulli⁵⁾,

¹⁾ Nichols, The roman Forum, str. 200 nn.

²⁾ Cynceron, de orat. III, 3.

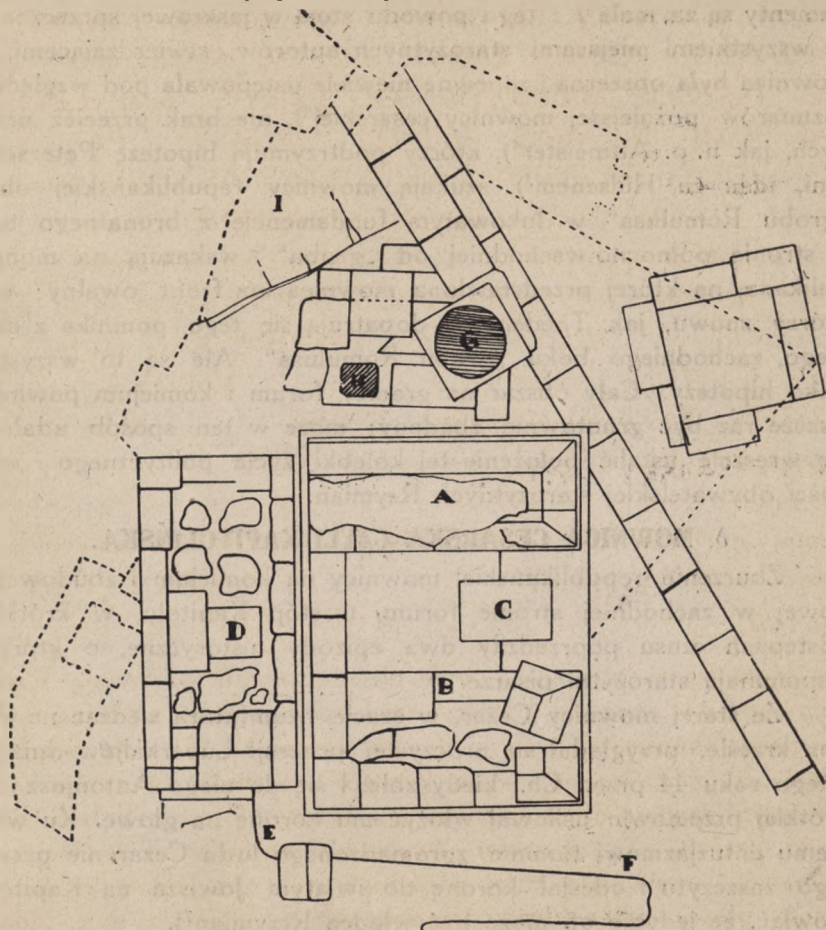
³⁾ Appian., Bell. civ. I, 71.

⁴⁾ Appian., Bell. civ. I, 94; Dio Cass., fragm. CXIX.

⁵⁾ Appian., Bell. civ. I, 106.

a w r. 52 przed Chr. zwłoki osławionego trybuna Kłodjusza, zanim je wniesiono do kurji i tam wraz z nią i sąsiednimi budynkami spalono¹⁾).

W czasie proskrypcyj za drugiego triumwiratu Antonjusz kazał wystawić na mownicy głowę i prawicę zabitego przez siepaczy Cy-



3. T. zw. GRÓB ROMULUSA PLAN.

cerona²⁾, którego śmierć była zmrokiem i końcem rzymskiej wymowy a tem samem świetności tego pomnika republikańskiego.

Wskazówki porozrzucane u starożytnych autorów świadczą, że archeologowie, szukający mownicy republikańskiej w okolicy t. zw.

¹⁾ Dio Cass. XL, 49.

²⁾ Liwj., Epit. CXX; Appian, Bell. civ. IV, 20; Dio Cass. XLVII, 3, Juvenal. 10, 120

grobu Romulusa¹⁾ są na dobrej drodze, ale dotychczas nikomu nie udało się wskazać na wyraźne ślady tego pomnika. Patersen²⁾ widzi fundamenty starej mownicy republikańskiej w prostokącie składającym się z bloków tufowych (ryc. 3), od południowej strony przylegającym do „grobu Romulusa. A jakkolwiek te prostokątne fundamenty są za małe i z tego powodu stoją w jaskrawej sprzeczności ze wszystkimi miejscami starożytnych autorów, stwierdzającymi, że mownica była obszerna i zapewne niewiele ustępowała pod względem rozmiarów późniejszej mownicy cesarskiej³⁾, nie brak przecież uczonych, jak n. p. Altmeister⁴⁾, którzy podtrzymują hipotezę Petersena. Inni, idąc za Hülsenem⁵⁾, szukają mownicy republikańskiej obok „grobu Romulusa“ w łukowatym fundamencie z brunatnego tufu w stronie północno wschodniej od „grobu“ i wskazują na monetę Palikana, na której przedstawiona mownica ma front owalny; niektórzy znowu, jak Thédenat⁶⁾, dopatrują się tego pomnika z drugiego, zachodniego boku „grobu Romulusa“. Ale są to wszystko tylko hipotezy. Cały obszar na granicy forum i komicjum powinien jeszcze raz być gruntownie zbadany; może w ten sposób udałoby się wreszcie ustalić położenie tej kolebki życia politycznego i wolności obywatelskiej starożytnych Rzymian.

b. MOWNICA CESARSKA CZYLI KAPITOLIŃSKA.

Zburzenie republikańskiej mownicy na komicjum i zbudowanie nowej w zachodniej stronie forum, u stóp Kapitolu, w krótkich odstępach czasu poprzedziły dwa epizody historyczne, o których wspominają starożytni pisarze.

Ze starej mownicy Cezar, w szacie triumfatora siedząc na złotej krześle, przyglądał się uroczystej procesji Luperkaljów dnia 15 lutego roku 44 przed Ch., kiedy zbliżył się do niego Antonjusz i po krótkiej przemowie usiłował włożyć mu koronę na głowę. Ku wielkiemu entuzjazmowi tłumnie zgromadzonego ludu Cezar nie przyjął tego zaszczytu i odesłał koronę do świątyni Jowisza na Kapitolu, mówiąc, że jedynie on może być władcą Rzymian⁷⁾.

¹⁾ Boni, *Notizie degli scavi* 1899, str. 153; Comparatti, *Iscrizione arcaica*, str. 6.

²⁾ *Comitium Rostra Grab des Romulus* 1904, str. 19.

³⁾ Hülsen, *Das Forum Rom.*,² str. 99; Ruggiero, *Il. Foro Romano*, str. 348 i 351.

⁴⁾ *Mitteilung. des deutsch. arch. Instit.* XXI, 206 nn.

⁵⁾ *Das Forum Rom.*,² str. 103 n.; Pinza, *Annali della società degli ingegneri ed architetti ital.* 1905, 24nn.

⁶⁾ *Le Forum Romain*, 1923, str. 243.

⁷⁾ Swetonj., *Caes.*, 79: et Lupercalibus, pro rostris a consule Antonio ad motum saepius capiti suo diadema repulerit, atque in Capitolium Iovi Optimo Maximo miserit; Dio Cass., XLIV, 11.

Drugi epizod miał już miejsce w kilka dni po pamiętnych Idach marcowych, kiedy Cezar leżał pod ciosami spiskowców. W czasie pogrzebu dyktatora do olbrzymiego tłumu ze starej mownicy wygłosił patetyczną mowę ten sam Antonjusz, obliczoną na wzruszenie słuchaczy, w której między innymi wyrzekł te słowa: „okrytego ranami złożono cię na mownicy, z której tyle razy przemawiałeś do ludu¹⁾).

Od tego czasu historia milczy o republikańskiej mownicy; widocznie ją zburzono i zastąpiono nową mownicą, zbudowaną na forum²⁾, ale nie mamy wyraźnych wskazówek, kiedy tego przeniesienia dokonano.

Historyk Dio Cassius³⁾, rozpoczynając rok 44 przed Chr., w którym Cezar po raz piąty był dyktatorem, od wyliczania budowli, powiada: „i mownicę, która przedtem stała w środku forum przeniesiono w miejsce dzisiejsze i ustawiono na niej znowu posągi Sullii i Pompejusza. To wystarczyło Cezarowi do sławy, a nie mniej to, że zaszczyt wykonania tego planu i umieszczenia odpowiedniego napisu na nowej mownicy powierzył Antonjuszowi⁴⁾. Z tego doniesienia wynikałoby, że w przeciągu 2 lub 3 miesięcy, które poprzedziły śmierć dyktatora, zbudowano nową mownicę, co wobec rozmiarów monumentalnej budowli nie da się prawie pomyśleć, prócz tego zastanawia fakt, że Cyceron ani słowem nie wspomina o nowej mownicy, chociaż tyle sposobności ku temu mogły mu nastęrczać i mowy przeciw Antonjuszowi i korespondencja z Brutusem. W każdym razie jednak uroczystość Luperkaljów i obrzęd pogrzebowy Cezara odbyły się na dawnej mownicy republikańskiej, bo inaczej Antonjusz w wygłoszonej mowie nie mógłby być przecież powiedzieć, że Cezara złożono na mownicy, z której tyle razy przemawiał do ludu⁴⁾. Wynika to zresztą także ze Swetonjusza⁵⁾, który kreśli dokładnie cały przebieg pogrzebu.

Nie można też zgodzić się z zapatrywaniem niektórych archeologów, że dopiero cesarz August przeniósł mownicę⁶⁾, ponieważ w swoim testamencie, wyliczając tyle budowli przez się wzniesionych,

¹⁾ Dio Cass., XLIV, 49.

²⁾ Ruggiero, Il Foro Rom., str. 359.

³⁾ XLIII, 49.

⁴⁾ Mimo tak wyraźnej wskazówki Jordan utrzymuje, że Antonjusz wygłosił mowę już z nowej trybuny (Bursians Jahresber. 1875, 148; Topogr, I, 2, 218), a nawet w ostatnich czasach Lugli (La zona archeol. di Roma, 1924, str. 77) pisze, że trybunę przeniósł z komicjum sam Cezar.

⁵⁾ Caes., 84.

⁶⁾ Hülsen, Das Forum Rom²⁾, str. 66.

ani słowem nie wspomina o mownicy, która z pewnością nie mniejsze miała od innych znaczenie.

Nową trybunę u stóp Kapitolu zbudowali, jak się zdaje, triumwirów, a może sam Antonjusz, spełniając w ten sposób wolę Cezara¹⁾, który nosił się z myślą przeniesienia mownicy republikańskiej w stronę zachodnią forum, lecz przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu wykonać tego zamiaru, lub też, co wydaje się prawdopodobniejszym, nawet rozpoczął już budowę nowej trybuny, ale ta budowa nie została ukończona i uległa dłuższej zwłoce, spowodowanej zamieszkami w państwie.

Źródła starożytne nie dają nam dokładnej wskazówki, w którym miejscu zbudowano nową mownicę, wspominają tylko, że za czasów cesarstwa rzymskiego nie znajdowała się już w tem samym miejscu, co republikańska²⁾, lub że leżała naprzeciw łuku Fabjusza³⁾. Idąc za temi wskazówkami, już w trzydziestych latach 19 wieku wykazał słusznie Emiliano Sarti, że mownica zamykała forum od zachodu, podobnie jak łuk Fabjusza od wschodu⁴⁾, a w kilka lat później, po odkryciu pierwszych szczątków starożytnego pomnika pomiędzy łukiem Septimjusza Sewera i Tyberjusza, Canina nie wahał się rozpoznać w nich mownicy, którą zestawił z trybuną przedstawioną na jednej płaskorzeźbie łuku Konstantyna W., jakkolwiek mylił się, przypuszczając, że tą mownicą jest terasa w kształcie półkola, znajdująca się obok łuku Septimjusza Sewera⁵⁾, i niedoceniając znaczenia bloków tufowych leżących w pobliżu, w których rozpoznano prawdziwą mownicę cesarską.

Ta płaskorzeźba przedstawia cesarza, z mownicy przemawiającego do tłumu zebranego na forum⁶⁾, który z dwu stron koło niego się skupia (ryc. 6). Obramowanie trybuny tworzy balustrada, przzerwana w miejscu, gdzie stoi mowca. Na jej podjum widać kolumny z posągami. Ze na płaskorzeźbie przedstawiona jest rzeczywiście mo-

¹⁾ Richter, Die Topogr. von Rom², str. 82.

²⁾ Ascon. w objaśn. do Cycer. pro Milone § 12: erant enim tunc rostra non eo loco quo nunc sunt, sed ad comitium prope iuncta curiae; Dio Cass XLIII, 49.

³⁾ Seneka, dial. II, 1, 3. Por. Ruggiero. Il Foro Rom., str. 261.

⁴⁾ Sprawozdanie Sarti'ego ogłosił Pelliccioni w Arch. della Società romana di storia patria IX 1886, str. 438, Por. Hälsen, Ausgrab. auf dem Forum Rom., w Mittell. des deutsch. arch. Inst. 1905, str. 23 n.

⁵⁾ Atti della pontif. Accad. di archeologia VIII (1838), str. 107—115. Por. Nichols, Notizie dei Rostrì del Foro Romano 1885, str. 3.

⁶⁾ Jordan, Sui Rostrì del Foro Romano, w Annali... 1883, str. 49; Hälsen, Das Forum Rom.², str. 68.

wnica, i to mownica u stóp Kapitolu, dowodzi jej najbliższe sąsiedztwo, z prawej strony bowiem możemy rozpoznać łuk Septimjusza Sewera z trzema przejściami, z lewej łuk Tyberjusza z jednym przejściem, a dalej bazylikę Juljusza Cezara, która znajdowała się w południowej stronie rynku rzymskiego. Niezmiernie ważnym szczegółem jest tu osobiwie łuk Septimjusza Sewera, zbudowany w początkach



4. FRONT MOWNICY CESARSKIEJ WEDŁUG BONIEGO.

3-go wieku po Chr., ponieważ wyklucza możliwość przeniesienia płaskorzeźby skądinąd i wbudowanie jej w łuk Konstantyna.

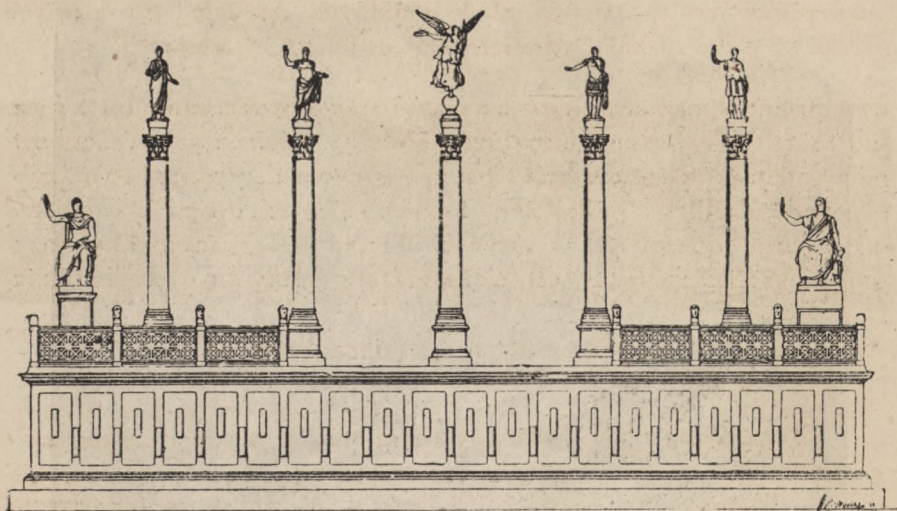
Ale dopiero umiejętne i systematyczne wykopaliska, przedsięwzięte w roku 1882 w zachodniej części forum i prowadzone z małą przerwą do roku 1900, rozwiały wiele wątpliwości i ustaliły nie tylko położenie mownicy kapitolinińskiej, lecz także odkryły wiele szczegółów, które pozwalają na wyrobienie sobie pewnego wyobrażenia o jej wyglądzie¹⁾.

Zbadaniem tego pomnika zajęło się kilku wybitnych znawców topografii Rzymu, między innymi Richter²⁾, który wykazał, że mownica tworzyła obszerną platformę, wzniesioną 3 metry ponad po-

¹⁾ Jordan, Topogr. I, 2, str. 226; 233—245; 266.

²⁾ Scavi al rostri del foro romano, w *Bullettino dell' Ist. arch.* 1884, str. 113 nn.

ziom rynku, 23,69 m szeroką i 10 m głęboką. Frontem zwracała się ku wschodowi i ozdobiona była dwoma rzędami dzióbów okrętowych, wziętych z dawnej mownicy republikańskiej¹). Otwory w blokach tufowych, służące do przytwierdzenia spiżowych dzióbów złoczonych, które rozpoznał pierwszy Emilianio Sarti²), nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do swego przeznaczenia. Z tych bloków zachowała się do naszych czasów przeważnie tylko warstwa dolna, z wyjątkiem rogu północnego, gdzie leżą aż 4 warstwy jedna na drugiej³). Bloki były spojone zapomocą żelaznych klamer.



5. REKONSTRUKCJA MOWNICY WEDŁUG RICHTERA:

Używając częściowo starożytnego materiału, odbudował Boni frontowy mur mownicy w r. 1904 (ryc. 4). Ten mur był podzielony na szereg prostokątnych części zapomocą prostopadłych wyźłobień, odległych od siebie 1,20 m, w których mieściły się brązowe pilastry, i wyłożony był z zewnątrz marmurem. Fasada była ozdobiona nadto gzymsem marmurowym. Podjum mownicy spoczywało na słupach, które odkryły na światło dzienne wykopaliska przedsięwzięte przez Richtera⁴). Na podstawie znalezionych fragmentów, tudzież na

¹) Florus I.

²) *Por. Arch. della Soc. romana di storia patria* IX, 1886, str. 438: „nella fronte e forse nei lati di cotesto suggestu erano infissi i rostri delle navi anziati“.

³) Hülsen, *Das Forum Rom*², str. 66.

⁴) *Rekonstruktion und Geschichte der Rednerbühne 1884; Die röm. Rednerbühne*, w *Jahrb. des deutsch. arch. Instit.* IV (1869), str. 1 nn.

podstawie owej płaskorzeźby z łuku Konstantyna ten uczoney sporządził ciekawą rekonstrukcję mownicy kapitoliińskiej¹⁾, którą podajemy wraz z płaskorzeźbą (ryc. 5 i 6). Po obu bokach widzimy na mownicy dwa posągi w postaci siedzącej, a prócz tego pięć posągów umieszczonych na wysokich kolumnach, które mogły znajdować się na platformie, lub też poza mownicą, u stóp Kapitolu²⁾.

Rekonstrukcja Richtera zgadza się z wizerunkiem mownicy przedstawionym na płaskorzeźbie łuku Konstantyna i, ogólnie rzecz biorąc, znajduje potwierdzenie w odkopanych ruinach, chociaż wiele szczegółów jest dotychczas niewyjaśnionych pomimo gruntownych studjów, jakie od kilku dziesiątek lat poświęcono mownicy.



6. FRAGMENT ŁUKU KONSTANTYNA W.

Wielkie znaczenie dla topografji mownicy cesarskiej mają także płaskorzeźby na balustradach, które znajdują się dzisiaj nieopodal „grobu Romulusa“ i bazyliki Emiljuszów. Mownicę zaznaczono na nich symbolicznie za pomocą dzióbów okrętowych. Tło mownicy tworzą budowle, które wznosiły się w najbliższem sąsiedztwie. Na płaskorzeźbie zwróconej do łuku Septimjusza Sewera (ryc. 10) widzimy kolejno jakiś łuk, który zapewne znajdował się kiedyś w tem samym miejscu, gdzie później stanął łuk Sewera, kurję z niskim portykiem³⁾, ulicę zwaną Argiletum, bazylikę Emiljuszów, drzewo figowe i posąg Marzjasza w środku forum. Tłem drugiej sceny, rozgrywającej się na mownicy, na płaskorzeźbie zwróconej ku świątyni Cezara (ryc. 11) jest znowu strona zachodnio-południowa, gdzie możemy rozpoznać świątynię Wespazjana z kolumnami korynckimi, łuk Tabularium, świątynię Saturna z kolumnami jońskimi, bazylikę Juljusza Cezara, posąg Marzjasza i drzewo figowe.

¹⁾ Tamże, str. 8 i 14; Topogr. von Rom² 1901, str. 81; Por. Hülsen, Das Forum Rom.², str. 68.

²⁾ Ruggiero, Il Foro Rom., str. 380.

³⁾ Hülsen, Die neuesten Ausgrabungen auf dem Forum Rom. 1910, str. 12.

Jak widzimy, to obramowanie mownicy zgadza się z obramowaniem przedstawionem na płaskorzeźbie łuku Konstantyna. Niektórzy uczeni¹⁾ tłumaczą jednak inaczej tło na płaskorzeźbie, znajdującej się bliżej łuku Septimjusza Sewera, uważając, że mamy tu do czynienia tylko z przedłużeniem tła na płaskorzeźbie, na której przedstawiona jest bazylika Juljusza Cezara, a mianowicie widzą statuę Marzjasza i drzewo figowe, dalszy ciąg bazyliki Cezara, ulicę etruską (vicus Tuscus), świątynię Kastora i Polluksa, łuk Augusta, a wreszcie mownicę przed świątynią, zbudowaną przez Augusta ku czci Cezara. Do takiego tłumaczenia zniewalają ich pewne trudności, jakie nasuwają się z powodu umieszczenia na obu płaskorzeźbach posągu Marzjasza i drzewa figowego. Nie widzę powodu uciekania się aż do tak sztucznego objaśniania dla usunięcia dość nikłych trudności. Ideą rzeźbiarza było wykuć w marmurze cały wieniec budynków otaczających mownicę, przed którą w samym środku rynku znajdowały się obok siebie drzewo figowe (bliżej bazyliki Emiljuszów) i posąg Marzjasza (bliżej bazyliki Cezara). W ten sposób łatwo zrozumieć, dlaczego na jednej płaskorzeźbie tło mownicy kończy się posągiem Marzjasza, a na drugiej drzewem figowym, które znajdowały się znacznie bliżej mownicy aniżeli dawniej można było przypuszczać i stąd pochodzi ich nieproporcjonalna wielkość w porównaniu z innymi pomnikami tworzącymi jej tło²⁾.

Na podjum mownicy ze stoków wzgórza kapitolńskiego wchodziło się po schodach mających kształt półkola³⁾, których część zachowała się do naszych czasów (ryc. 7). W związku z temi schodami niektórzy uczeni jeszcze w ostatnich czasach usiłują dowodzić, że mur owalny, równoległy z niemi biegnący w odległości około 2 m, czyli t. zw. *hemicyclium* (F G), tworzył razem ze schodami pierwotną mownicę Cezara⁴⁾ i jest najstarszą częścią całej budowli, a wielka konstrukcja prostokątna z bloków tafowych, odbudowana przez Boniego w r. 1904, stanowiła tylko rozszerzenie mownicy w czasach cesarstwa, prawdopodobnie w epoce Flawjuszów. Ponieważ starożytni nie pozostawili nam ani jednej wzmianki o tej konstrukcji owalnej, okrytej marmurem, nie znajdujemy żadnego oparcia o źródła literackie i musimy ograniczyć się do kilku uwag ogólniejszej natury, które przemawiają przeciw hipotezie, że mamy tu do czynienia

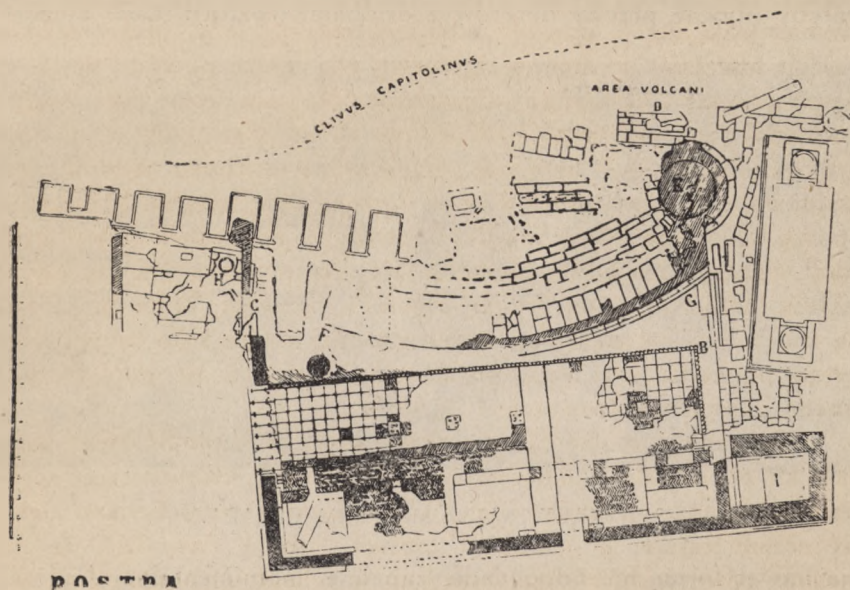
¹⁾ Thédénat, Le Forum Rom., str. 129 n.

²⁾ Hülsen, Das Forum Rom., str. 95; Petersen, Vom alten Rom⁴, str. 43.

³⁾ Hülsen, Die neuesten Ausgrab. auf dem Forum Rom., str. 3.

⁴⁾ A. Mau, Rostra Caesaris, w Mittellung. des deutsch. arch. Instit., 1905 str. 230—266. G. Lugli, La zona archeologica di Roma, 1924, str. 77.

z mownicą Cezara. Przedewszystkiem nie znajdujemy dzisiaj w ścianie obłożonej czerwonym marmurem ani śladu otworów na dzioby okrętowe, które widoczne są w blokach tufowych konstrukcji frontowej, następnie nie da się pomyśleć, by mownica była budowlą tak dziwacznych wymiarów, mając 25 m linii frontowej a zaledwie 2 m głębokości, wreszcie ani w źródłach starożytnych ani drogą rozumowania nie znajdujemy logicznych powodów sześciokrotnego niemal rozszerzenia mownicy Cezara w czasach, w których zamarło życie publiczne, a zgromadzenia na forum straciły zupełnie wne da



7. PLAN MOWNICY WEDŁUG RUGGIERA IL FORO ROMANO.

znaczenie¹⁾. Nie w hemicyclium tedy, którego okrycie marmurowe pochodzi zapewne dopiero z końca drugiego wieku po Chr., należy szukać resztek najdawniejszej mownicy, zbudowanej u stóp Kapitolu zgodnie z planem Cezara, lecz właśnie w podwalinach frontowych z tufu z otworami przeznaczonemi do przytwierdzenia dzióbów okrętowych. W roku 1909 cały teren mownicy zbadała gruntownie pani Van Deman²⁾ i stwierdziła, że t. zw. hemicyclium w swej pierwotnej postaci pochodzi z tego samego czasu co ściany z bloków tufowych tworzące front mownicy kapitolńskiej i że tworzyło z nimi całość tej mownicy.

¹⁾ Hülsen, Die neuesten Ausgrab. auf dem F. R. 1910, str. 5.

²⁾ The so-called Flavian Rostra, American Journal of archeology XIII (1909), str. 170 nn.

Nie należy też szukać mownicy Cezara w arkadach z kostek tufowych¹⁾ (opus reticulatum) odkopanych poza mownicą, bliżej Kapitolu, między świątynią Saturna i świątynią Zgody, jak chcą niektórzy archeologowie²⁾. W tych arkadach (ryc. 8) znajduje się 8 komnat 1'60 m. wysokich, 1'70 szerokich i 1'50 do 2'15 m. głębokich, które miałyby być napełnione wodą i mieścić w sobie dzioby okrętów, jak to przedstawia moneta Palikana. Ta hipoteza choćby tylko ze stanowiska technicznego jest nie do przyjęcia. Jakże bowiem można sobie wyobrazić mownicę, pod której podjum niby gondole miałyby pływać przody okrętów z dziobami (rostra)! Cała konstru-



8. ARKADY ZWANE MOWNICĄ CEZARA.

kcja nawet formą nie odpowiada zupełnie monumentalnej budowli, jaką była niewątpliwie mownica. Ponad poziom forum nie wznosi się nawet na wysokość człowieka, nie wykazuje żadnych śladów balustrady, wreszcie brak jej wymaganej głębokości. Gdyby bowiem ta głębokość wynosiła choćby tylko 4—5 metrów, toby to wystarczyło do zupełnego zamknięcia drogi prowadzącej na Kapitol. Nazywanie tych arkad mownicą Cezara nie ma żadnej logicznej podstawy i należałoby wreszcie zdjąć z nich tablicę z napisem: „Rostra vetera“, ponieważ tylko w błąd wprowadza zwiedzających, jak słusznie domaga się Marucchi³⁾. Przeznaczenie tych arkad da się dzisiaj określić z całą pewnością: nie były one niczem innym jak

¹⁾ Błędnie o peperynie mówi Richter w Topogr.² str. 356.

²⁾ Boni, Notizie degli scavi 1900, str. 627—634; Atti del congresso di scienze storiche 1904, V, str. 554; Vaglieri, gli scavi recenti nel Foro Romano, w *Bullettino comunale* 1903, str. 153 nn.

³⁾ Le Forum Romain, Paryż-Rzym 1925, str. 108.

tylko murem oporowym wzgórza kapitolijnskiego, a to tembardziej, że tędy szła ulica na to wzgórze zwana „clivus Capitolinus“. Zbudowanie ich pozostaje niewątpliwie w związku z rekonstrukcją świątyni Saturna dokonaną przez Munacjusza Planka w roku 42 przed Chr., kiedy tę świątynię rozszerzono około 2 m ku wschodowi. Inżynier rzymski, który musiał również cofnąć ulicę, biegnącą wzdłuż świątyni od strony wschodniej, rozwiązał rzecz w ten sposób, że zamiast muru wznosił lekkie arkady, rodzaj wiaduktu na niskich łukach. A jakkolwiek te arkady nie pozostają w żadnym związku z mownicą, mają jednak wielkie znaczenie dla jej dziejów, ponieważ stwierdzają, że około roku 42 przed Chr. Sacra via po widocznym szeregu łuków wznosiła się na Kapitol, a więc mownica kapitolijńska wtedy jeszcze nie istniała. W ten sposób znajduje potwierdzenie przypuszczenie Richtera¹⁾, że słowa Diona Kassjusza²⁾ o przeniesieniu mownicy nie odnoszą się do właściwego przeniesienia, lecz tylko do zamierzonego³⁾.

W miarę utwierdzania się cesarstwa rzymskiego upadało znaczenie mownicy jako ostoji życia politycznego i wolności obywatelskiej. Wprawdzie w czasach cesarstwa nie ograniczono zupełnie jej dużych rozmiarów i nie uszczuplono w niczem zewnętrznego jej blasku, ale dookoła niej nie skupiało się już życie polityczne państwa, nie widziano już narodu zebranego dla załatwienia najważniejszych spraw państwa. A jeżeli tu i ówdzie znajdziemy wzmiankę u starożytnych autorów o uchwałach zapadłych na mownicy, to nie wiemy, czy w tych nielicznych wypadkach odbywały się dyskusje nad wnioskami cesarzy lub urzędników z formalnością republikańską. W każdym razie za cesarza Augusta wspominają o dwóch uchwałach zapadłych na mownicy w roku 18 przed Chr., odnoszących się do małżeństwa i cudzołóstwa⁴⁾. Może z temi uchwałami pozostaje w związku wybita w tym czasie moneta rodu Sulpicjuszów, przedstawiająca mownicę w nieudolnej formie podwyższenia ozdobionego dzióbami okrętowemi, na którym siedzą dwaj urzędnicy, zapewne cesarz August i Agryppa⁵⁾.



9. Moneta Sulpicjusza Platorinusa.

Z mownicy cesarskiej wygłaszano często mowy pogrzebowe, o których donoszą nam starożytni pisarze. Druzus, pasierb Augusta,

¹⁾ Topogr.², str. 356; Beiträge zur röm. Topogr. 1903, str. 6 nn.

²⁾ XLIII, 49.

³⁾ Hülsen, Ausgrabungen auf dem For. Rom., w Mitteilung. des deutsch. arch. Inst. 1902, str. 13.

⁴⁾ Dio Cass. LIV, 10; Sen. de benef 6, 31, 1.

⁵⁾ Babelon, Mon. de La rép. II, str. 476.

wyłosił z niej mowę na cześć zmarłej siostry Augusta Oktawji, gdy równocześnie sam August mówił z mownicy przy świątyni swego przybranego ojca Cezara¹⁾. Z tej samej mownicy wyłosił mowę Druzus w czasie pogrzebu Augusta²⁾.

Źródła starożytne nie pozostawiają nas w wątpliwości co do wielkich rozmiarów mownicy, co się tłumaczy tem, że nie była przeznaczona wyłącznie dla mowcy, lecz głównie dla uroczystości, w czasie których występował cesarz ze swym orszakiem przed zgromadzonym na rynku ludem. Widzimy to najlepiej na płaskorzeźbach, o których wyżej wspomnieliśmy. Nie wiemy, gdzie się poprzednio znajdowały, nie znamy ich przeznaczenia, nawet w objaśnieniu scen, które przedstawiają, niema zgody pomiędzy uczonymi; niektórzy odnoszą je do czasów Domicjana³⁾, inni do czasów Trajana⁴⁾. Ponieważ głowa cesarza na płaskorzeźbach uległa zupełnemu zniszczeniu, trudno rzecz rozstrzygnąć, przeważnie jednak przyjmują hipotezę drugą, która dopatruje się tutaj dobroczynnych aktów Trajana⁵⁾.

Na jednej płaskorzeźbie (znajdującej się bliżej łuku Septimjusza Sewera) widzimy cesarza stojącego na mownicy w otoczeniu liktorów i przemawiającego do tłumu zgromadzonego na rynku. Tłum, podniesieniem rąk witający cesarza ubranego w togę, składa się z plebluszów w krótkich sukniach, sięgających do kolan, charakterystycznych dla ludzi tego stanu. Treść przemówienia cesarza podaje druga grupa tej płaskorzeźby: na podwyższeniu (*suggestus*) siedzi cesarz na krześle kurulnem, w lewej ręce dzierży berło, prawą wyciąga do niewiasty, która zbliża się doń z dwójgiem dzieci (jedno niesie na lewem ramieniu, drugie prowadzi prawem), aby hołd złożyć za pieczę nad dziećmi Italji. Zapewne chodzi tu o fundację (*institutio alimentaria*), którą cesarz Trajan w roku 101 stworzył we wszystkich miastach Italji na korzyść sierót⁶⁾ (ryc. 10).

Druga płaskorzeźba nie zachowała się w całości, ale i na niej rozpoznać jeszcze możemy cesarza, z mownicy dającego jakiś znak wyższemu urzędnikowi ze swego orszaku. Prawdopodobnie mamy tu przed sobą akt publicznego spalania wykazów długów — diptycha, t. j. we dwoje złożonych tabliczek drewnianych, powleczonej wo-

1) Dio Cass. LIV 35.

2) Swetonj., Aug. 100.: Dio Cass. LIV. 34.

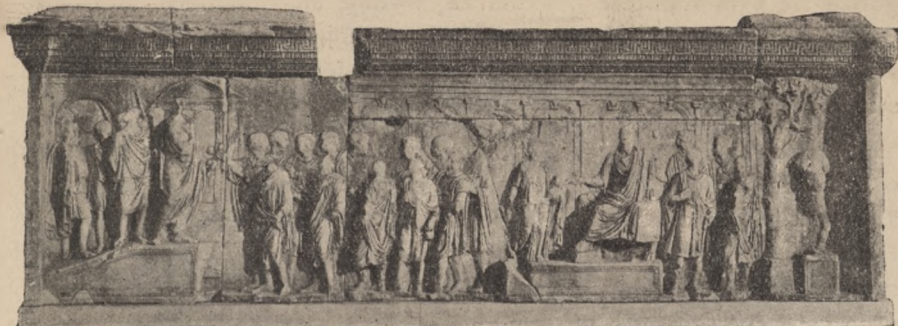
3) Thédénat, *Le Forum Rom.*, str. 129 n.

4) Hülsen, *Das Forum Rom.*², str. 92 nn.

5) Wyczerpujące objaśnienie scen historycznych dał pierwszy Henzen, w *Bullett. dell' Ist.* 1872, str. 273.

6) Hetbig, *Führer*² II, str. 112.

skiem, którei Rzymianie posługiwali się w handlu. Takie tabliczki, powiązane rzemieniami, znoszą mężczyźni, widocznie słudzy urzędowi (apparitores) i składają na stosie, który z rozkazu cesarza mają podpa-



10. PŁASKORZEŻBA MARMUROWA OD STRONY ŁUKU SEPTIMJUSZA SEWERA.

lić. Ta scena przedstawia edykt wydany przez Trajana, mocą którego mieszkańców prowincyj uwolniono od zaległych podatków (ryc. 11).

Na odwrotnej stronie jednej i drugiej płaskorzeźby znajdujemy przedstawione trzy zwierzęta: świnie, owcę i wołu (suovetaurilia),



11. PŁASKORZEŻBA MARMUROWA ZWRÓCONA KUŚWIĄTYNI CEZARA.

które zabijano na ofiarę oczyszczalną (lustrum) po odbyciu oszacowania (census) i na intencję wojska przed wymarszem na wojnę.

Bloki marmurowe, na których wyryto te sceny, mają wygląd jakby jakiejś balustrady i może słusznem jest zapatrywanie kilku wybitnych znawców forum rzymskiego¹⁾, że te balustrady zamykały

¹⁾ Richter, Jahrb. des deutsch. arch. Inst. 1889, str. 1 nn.; Topogr.², str. 82. Hülsen, Das Forum Rom.², str. 96.

z obu stron boki mownicy kapitolńskiej w ten sposób, że „suove-
taurilia“ były zwrócone na zewnątrz, a na wewnątrz sceny histo-
ryczne, któreśmy właśnie opisali. Wprawdzie niektórzy uczeni nie
godzą się z tą hipotezą¹⁾, jednakże wydaje się ona bardzo prawdo-
podobna, ponieważ tło scen historycznych jest tego rodzaju, że mo-
wca, przemawiając z trybuny, miał obok siebie w miniaturze przed-
stawione budynki, które ją rzeczywiście otaczały.

U starożytnych autorów znajdujemy niejednokrotnie wzmianki
o uroczystościach, które odbywały się na mownicy za czasów ce-
sarstwa. Do najokazalszych należało zapewne przyjęcie, jakie w r. 66
zgotował cesarz Neron królowi Partów Tiridatesowi, który przybył
do Rzymu, ażeby z rąk cesarza otrzymać koronę. Oto opis tej
uroczystości²⁾:

„Już przed świtem w środku rynku ustawiły się delegacje rzym-
skiego ludu w białej szacie, z wieńcami wawrzynowemi na skroniach;
za nimi żołnierze we wspaniałej zbroi ze sztandarami; niezliczona
masa widzów zajęła każde wolne miejsce, nawet dachy sąsiednich
domów. Gdy już w nocy poczyniono takie przygotowania, o wscho-
dzie słońca na forum zjawił się Neron w szacie triumfatora, w to-
warzystwie senatorów i pretorjanów, wstąpił na mownicę i zasiadł
na krześle kurulnem. Potem przeszedł Tiridates ze swym orszakiem
pomiędzy dwoma rzędami wojska i, zbliżywszy się do mownicy, zło-
żył hołd cesarzowi. A gdy lud z tego powodu podniósł głośny
okrzyk zadowolenia, przeraził się Tiridates i jakby oniemiał na chwilę,
bo sądził, że lud domaga się jego stracenia. Otuchy nabrał dopiero
wtedy, gdy ustały okrzyki... i odezwał się w następujące słowa:
„Oto ja, panie, potomek Arsaka, brat króla Uologajsta i Pakora,
jestem twoim niewolnikiem. Przybyłem do Ciebie, mego boga, by
Ci złożyć hołd należny jak Mitrasowi; los mój zależy od Twojej
woli. Ty bowiem jesteś mojem przeznaczeniem i szczęściem“. Na to
odpowiedział Neron w ten sposób: „Dobrześ zrobił, iż się tu przybył,
aby odnieść korzyść z osobistego spotkania się ze mną: czego ci
bowiem ani ojciec nie pozostawił, ani bracia nie dali, to ja ci ofia-
rowuję i mianuję królem Armenji, ażebyś i sam się przekonał i tam-
tejsi mieszkańcy, że jest w mojej mocy obalać i obsadzać trony. Po
tych słowach kazał mu wejść na mownicę po schodach umyślnie
w tym celu ustawionych z frontu, a gdy Tiridates ukląkł u jego nóg,

¹⁾ Thédénat, *Le Forum Rom.*, str. 129 nn.

²⁾ Dio Cass. LXIII, 4.

otrzymał z jego rąk koronę. I temu aktowi towarzyszyły żywe okrzyki zadowolenia ludu“.

Ten sam historyk¹⁾ opisuje nam także wspaniały pogrzeb Pertinaksa, którego widownią była mownica w roku 193 w następujący sposób: „Na rynku rzymskim zbudowano drewnianą trybunę tuż przy kamiennej mownicy; na tej trybunie urządzono jasną kolumnadę, której słupy były ozdobione złotem i kością słoniową. Ustawiono tam łóżko z tego samego materiału narzucone purpurą przetykaną złotem i złożono na niem wizerunek woskowy Pertinaksa w szacie triumfalnej i postawiono obok chłopca, który wachlarzem z pawich piór odpędzał muchy, jak gdyby Pertinaks spał. Na uroczystość pogrzebową przybył cesarz i my senatorowie z żonami w żałobnych sukniach; żony zajęły miejsca w halach bazylik, my pod gołem niebem. Na czele pochodu pogrzebowego niesiono posągi sławnych Rzymian z dawnych czasów, potem szły chóry chłopców i mężczyzn, które śpiewały hymn żałobny na cześć Pertinaksa, dalej niesiono spiżowe posągi wszystkich prowincyj podległych narodowi rzymskiemu w narodowych odznakach. Za nimi postępowali niżsi urzędnicy, jak liktorowie, pisarze i heroldzi, za nimi znowu niesiono posągi sławnych mężów, którzy odznaczyli się wielkimi czynami lub wynalazkami. Dalej ciągnęły oddziały piechoty i konnicy tudzież konie wyścigowe; potem niesiono podarunki, które ofiarował cesarz, my senatorowie z naszymi żonami, rycerstwo i obywatelstwo, cechy i stowarzyszenia. Na samym końcu niesiono ołtarz obity złotem, ozdobiony kością słoniową i drogiemi kamieniami z Indji. Po odbytej defiladzie Sewerus wstąpił na mownicę i wygłosił mowę pochwalną na cześć Pertinaksa. Tę mowę przerywano często okrzykami zadowolenia tudzież żalu za Pertinaksem; zwłaszcza pod koniec okrzyki się wzmożyły. Gdy miano już zabrać mary, podniosły się głośne lamenty. Mary zdjęli z katafalku kapłani i urzędnicy i oddali do niesienia przedstawicielom stanu rycerskiego. My senatorowie postępowaliśmy przed zwłokami, pogrążeni w smutku i żalu; za marami szedł cesarz i w ten sposób skierował się pochód na pole Marsowe.

W obrębie mownicy cesarskiej znaleziono rozmaite podstawy, na których wznosiły się posągi honorowe, stawiane na jej podjum lub w najbliższem sąsiedztwie. Zmieniały się one niewątpliwie często, nie tylko dlatego, że nieodnawiane z biegiem czasu ulegały zniszczeniu, lecz także z tego powodu, że niejednokrotnie usuwano po-

¹⁾ LXXIV, 4.

sągi niemiłe cesarzom. Ojciec Witeljusza miał tu posąg z napisem: „Pietatis immobilis erga principem“¹⁾). Dzielnemu cesarzowi Klaudjuszowi II wśród innych zaszczytów na mocy uchwały senatu postawiono na mownicy kolumnę ozdobioną liśćmi palmowymi, a na niej umieszczono jego posąg ze srebra²⁾). W roku 1539 znaleziono dwie bazy, które umieszczone były niewątpliwie na mownicy. Należą one do pomników, wzniesionych na mocy uchwały senatu wodzowi cesarza Honorjusza, dzielnemu Stylichonowi, który pokonał Alaryka i Radagaisa. Na jednej z nich czytamy:

FLAVIO STILICHONI INLVSTRISIMO VIRO
 MAGISTRO EQVITVM PEDITVMQVE
 COMITI DOMESTICORVM TRIBVNO PRAETORIANO
 ET AB INEVNTE AETATE PER GRADVS CLARIS —
 SIMAE MILITIAE AD COLVMEN GLORIAE
 SEMPITERNAE ET REGIAE ADFINITATIS ERECTO
 PROGENERO DIVI THEODOSI COMITI DIVI
 THEODOSI AVGVSTI IN OMNIBVS BELLIS
 ADQVE VICTORIIS ET AB EO IN ADFINITATEM
 REGIAM COOPTATO ITEMQVE SOCERO D(omini) N(ostri)
 HONORI AVGVSTI AFRICA CONSILII EIVS
 ET PROVISIONE LIBERATA EX S(enatus) C(onsulto)³⁾.

Na drugiej bazie, na której wznosił się posąg Stylichona z brązu i srebra, uchwalony przez senat w roku 406 po Chr. czytamy:

FLAVIO STILICHONI INLVSTRISIMO
 VIRO BIS CONSVLI ORDINARIO
 MAGISTRO VTRIVSQVE MILITIAE
 COMITI DOMESTICORVM
 ET STABVLI SACRI ADQVE
 AB INEVNTE AETATE
 PER C...⁴⁾.

¹⁾ Swetonj., Vitel. 3.

²⁾ Trebell. Pol., Claud. 3.

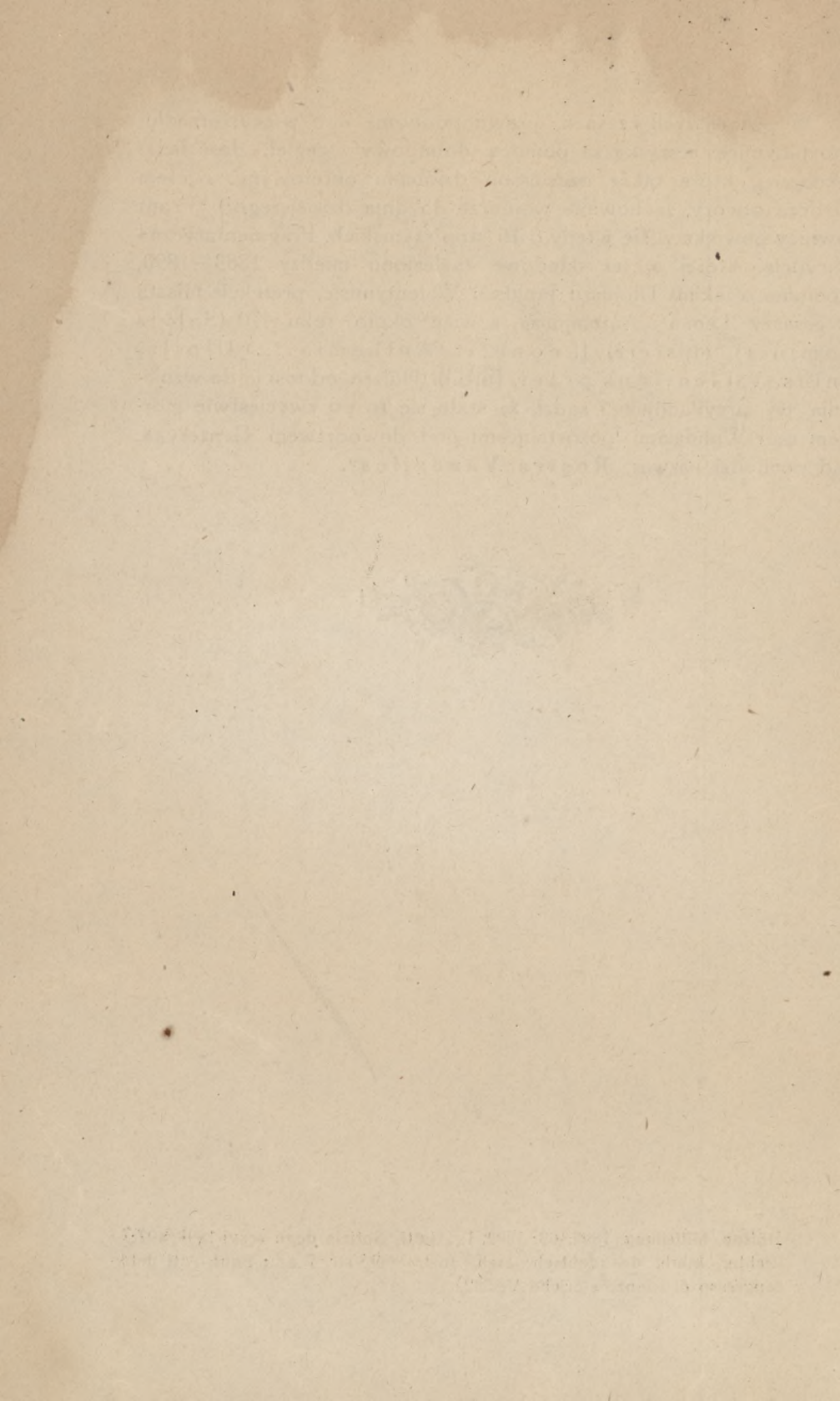
³⁾ Corp. inscr. lat. VI 1730.

⁴⁾ Corp. inscr. lat. VI 1731.

W późniejszych czasach, prawdopodobnie w 5 wieku, przedłużono mownicę cesarską za pomocą dobudowy z cegieł, dość lichy wykonanej, którą także ozdobiono dziobami okrętowymi, o czym świadczą otwory, zachowane w murze do dnia dzisiejszego¹⁾. Front mownicy powiększył się wtedy o 16 stóp rzymskich. Fragmentaryczna inskrypcja, której części składowe znaleziono między 1883—1890, wspomina o jakimś Ulpjuszu Junjuszu Walentynusie, prefekcie miasta za cesarzy Leona i Antemjusza, a więc około roku 470 (Salvis d(ominis) n(ostris) [Leone et Anthemio.... Ulp]i]us Iunius [Va]lentinus praef. [urb.]). Hülsen odnosi ją do wzniesienia tej przybudówki i sądzi, że stało się to po zwycięstwie morskiem nad Wandalami pozostającymi pod dowództwem Genzeryka, skąd pochodzi nazwa: „**Rostra Vandalica**“.



¹⁾ Hülsen, Mitteilung. 1895, 62; 1902, 19; Gatti, Notizie degli scavi 1898, 492; Richter, Jahrb. des deutsch. arch. Inst. 1899, str. 7 nn.; Boni, Atti del congresso di scienze storiche V, 562.





Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM KEK 320756



000-320756-00-0

MIEJSCE PIASTOWE

TŁOCZONO CZCIONKAMI ZAKŁADÓW WYCHOWAWCZYCH
TOWARZYSTWA ŚWIĘTEGO MICHAŁA ARCHANIOLA.
